WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK I, Nr 30

PIĄTEK 13 sierpnia 1948 roku

Wschód sł. 5.16, zach. 20.03

Lud francuski obali dekrety

prowadzące do nędzy!

Reynaud dyktatorem gospodarczym

Wbrew opinii kół demokratycznych Francji i ludu francuskiego, dyktatorskie żądania min. Reynaud zostały z niewielkimi poprawkami uchwalone. Prasa paryska zaznacza, że projekty Reynaud nie wzbudziły entuzjazmu i nie przyczyniają się do wzmocnienia stanowiska rządu.

Późną nocą z wtorku na środę francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 325 głosami przeciwko 215 7-artykułowy projekt ustawy, **nadający specjalne pełnomocnictwa ministrowi Reynaud.**

Mimo pewnych poprawek projekt ten przyznaje ministrowi Reynaud pełnomocnictwa niezwykle rozległe bez precedensu w dotychczasowej historii finansów i gospodarki Francji.

Uchwalenie projektu nastąpiło po burzliwej dyskusji, w której wielu mówców podkreśliło, że uprawnienia Reynaud mają charakter antykonstytucyjny, godzą w interesy francuskich mas pracujących i faworyzują interesy wielkiego kapitału rodzimego i obcego.

Równocześnie w całym kraju trwały strajki i inne manifestacje protestu przeciwko temu krokowi rządu Andre Mario.

Przywódca komunistycznej grupy parlamentarnej, Jacques Duclos, analizując artykuły projektu, dowiódł, że projekt ten zmierza do „odbudowy kosztem mas pracujących i tak już obarczonych ponad siły i cierpiących nędzę. Zastój gospodarczy, hańba i upokorzenie — oto co nam przygotowuje Reynaud". **„Przyszłość nie należy do obecnego „zgranego zespołu", lecz do rządu frontu demokratycznego". „Lud obali dekrety, prowadzące do nędzy". „Upiory i pobielane groby nie będą miały ostatniego słowa". „Francja republikańska odniesie zwycięstwo nad oprawcami ojczyzny, usiłującymi zdławić republikę".**

Przemówienie Duclos wywołało na ławach demokratycznych niebywały entuzjazm.

Przedstawiciele USA, Anglii i Francji jeszcze raz odbędą rozmowy z min. Mołotowem

Francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman, oświadczył prasie, że ma nadzieję, iż milczenie otaczające obecne rozmowy moskiewskie zostanie rychło przerwane.

Dodał on, że milczenie to było konieczne, by nie zakłócać rozmów między przedstawicielami trzech mocarstw zachodnich a przedstawicielami ZSRR.

Agencja „France Presse" podała we wtorek wieczorem, że potrzebne będzie jeszcze jedno spotkanie w Moskwie zanim można będzie ogłosić komunikat o przeprowadzonych rozmowach.

Agencja „Reutera" donosi, że rządy trzech mocarstw zachodnich przekazały już swym przedstawicielom w Moskwie swe uwagi, dotyczące ich raportów na temat poniedziałkowego spotkania z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem. Londyńskie koła poinformowane sądzą, że dalszych rozmów można oczekiwać w przeciągu dwóch najbliższych dni.

Młodzież pracująca w walce o swoje prawa

8 sierpnia rozpoczęły się w Warszawie obrady Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej. Pomimo rozlicznych przeszkód, jakie delegacjom stawiały rządy krajów kapitalistycznych, przybyli do Warszawy przedstawiciele 44 narodów ze wszystkich kontynentów.

Na sali obrad w Romie widzimy prawdziwą mozaikę ludów i ras. Obok białych i żółtych — są delegaci młodzieży czarnej; obok strojów europejskich — egzotyczne; a mimo tych zewnętrznych różnic daje się odczuć szczera atmosfera wzajemnej życzliwości i braterstwa.

Przemówienia delegatów charakteryzują położenie młodzieży pracującej w poszczególnych krajach. Delegat Indii Dilip Raychondury mówił, że : „Śmiertelność dzieci jego ojczyzny w wieku do lat 15, wynosi 40 proc. Ten stan rzeczy spowodowany jest nieludzką eksploatacją pracy nieletnich. Na plantacjach herbaty 25 proc. ogólnej liczby robotników stanowią dzieci poniżej lat 15. Dużą liczbę dzieci zatrudnia przemysł włókienniczy. Fabryki wyrabiające dywany zatrudniają ok. 11 proc. robotników poniżej 12 lat oraz 6 proc. między 12 a 17 rokiem życia".

Jeśli do tego dodamy, że zarobki młodzieży są niezwykle niskie i nie wystarczają nawet na zakup podstawowych środków żywności, to nic dziwnego, że przeciętny okres życia człowieka w Indiach wynosi zaledwie 27 lat.

Zarówno przedstawiciel młodzieży indyjskiej jak i afrykańskiej stwierdzili, że młodzież tubylcza jest prawie zupełnie pozbawiona szkół, że płaca kolorowych jest zwykle dziesięciokrotnie niższa od zarobków białych, że haniebna eksploatacja ludności tubylczej stosowana w Afryce i Azji jest współczesną odmianą niewolnictwa.

Z Warszawy, która najlepiej poznała hitlerowskie więzienie narodów i różne formy faszystowskiego niewolnictwa, podniósł się głos protestu młodzieży pracującej całego świata, przeciw wyzyskowi młodej generacji narodów kolorowych.

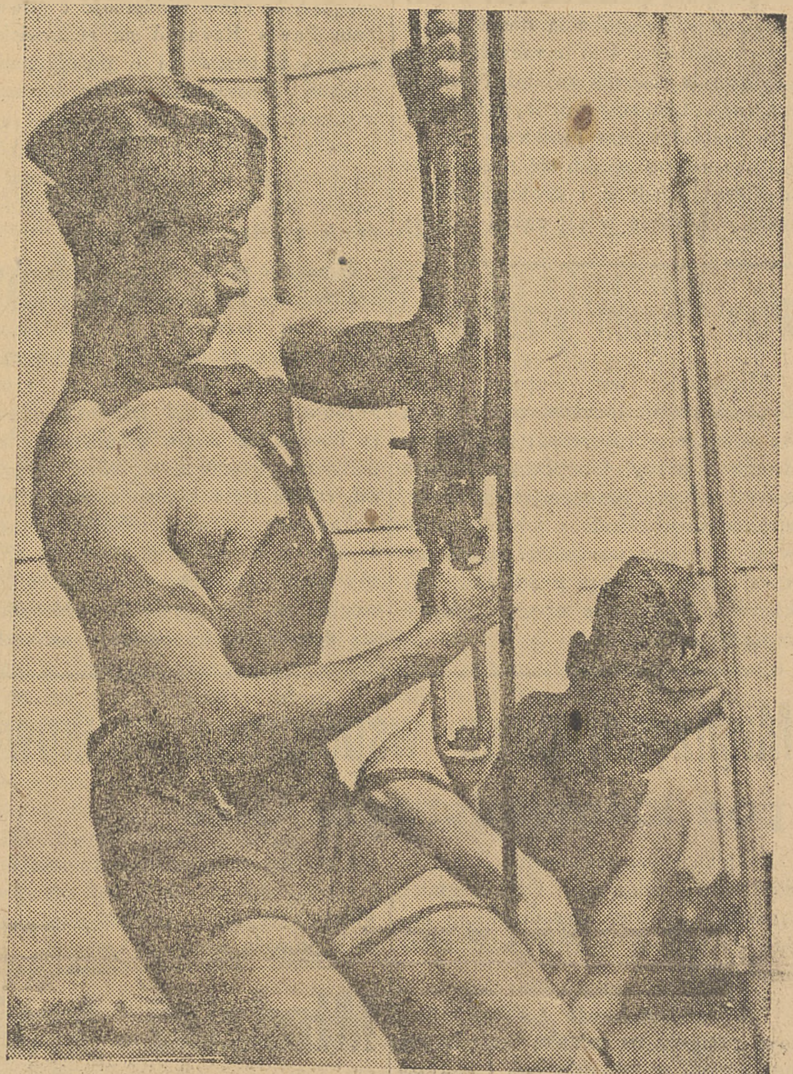
Po zgnieceniu hitleryzmu nie można dalej tolerować takiego stanu rzeczy, żeby względy rasowe decydowały o zarobkach, stopie życiowej i dostępie do oświaty.

Każde polepszenie swego bytu młodzież w krajach kolonialnych i kapitalistycznych musi okupić ciężką walką. W Wietnamie np. dopiero zrzucenie zwierzchności francuskiej umożliwiło zniesienie pracy nocnej młodocianych.

Zupełnie inna jest sytuacja młodej generacji w krajach demokracji ludowej i socjalizmu. W tych krajach, gdzie lud stał się kowalem swego losu, młodzież została otoczona największą troską, otrzymała pełne prawo do nauki i pracy. Dopiero z wypowiedzi delegatów poszczególnych krajów, widać różnicę, jaka zachodzi między losem młodzieży w państwach kapitalistycznych, a w krajach demokracji ludowej czy socjalizmu.

Dotychczasowy przebieg konferencji stał się manifestacją młodzieży wszystkich narodowości na rzecz pokoju i zarazem protestem przeciw polityce imperialistycznych eksploatatorów, chcących bogacić się kosztem pracy i sił młodzieży, a wreszcie chcących wykorzystać życie młodzieży w planach podporządkowania sobie całego świata. S. O.

Rosną kadry młodych marynarzy



Kurs instruktorski „Służby Polsce" w Ustce. Mocowanie bloku.

Kraje naddunajskie muszą decydować o żegludze na Dunaju

Na drugim posiedzeniu Komitet Generalny przystąpił do szczegółowego rozpatrzenia radzieckiego projektu konwencji w sprawie żeglugi na Dunaju.

Delegacja francuska przedstawiła własny projekt wstępu do konwencji.

Delegat bułgarski wystąpił przeciwko propozycjom francuskim, zaznaczając, iż nie może być powrotu do porozumień, które usankcjonowały w swoim czasie zakusy imperialistyczne na suwerenność krajów naddunajskich.

Delegatka rumuńska podkreśliła, iż przedstawiciel Francji, wnosząc swe poprawki troszczy **się jedynie o to, aby umożliwić całkowitą swobodę działalności towarzystwom handlowym mocarstw zachodnich na Dunaju ze szkodą dla krajów naddunajskich.**

Następnie Komitet Generalny przeszedł do rozpatrzenia poprawek amerykańskich do wstępnej części konwencji. Poprawki te również zmierzały do ograniczenia praw suwerennych krajów naddunajskich.

W wyniku dyskusji poprawki amerykańskie również zostały odrzucone większością głosów. Projekt radziecki został uchwalony.

Bernadotte ostrzega Żydów i Arabów przed naruszeniem rozejmu

Hr. Bernadotte przeprowadził rozmowę z gubernatorem Jerozolimy, który oświadczył mu, że najprostszą drogą do rozwiązania trudności w Jerozolimie byłoby polecenie Rady Bezpieczeństwa wycofania Legionu Arabskiego, albowiem jest rzeczą oczywistą, że państwa arabskie zaatakowały państwo Izrael.

Sytuacja w Palestynie jest ciągle naprężona. Prasa arabska wszczęła kampanię za wznowieniem walk w Palestynie. Pisma arabskie dowodzą, że zachodzi konieczność zmobilizowania wszystkich sił arabskich, ażeby oprzeć się niebezpieczeństwu, rzekomo grożącemu im ze strony sił żydowskich.

Rzecznik rządu Izraela oświadczył, że żądania Bernadotte'a, według których wojska żydowskie miałyby ewakuować miejscowości Ajanujuł i Hirbat Bueria oraz wzgórze dominujące nad drogą Latrun — Ramallah, **są niesłuszne, albowiem wojska żydowskie zajęły przed zawieszeniem broni.**

Przed wyjazdem z Jerozolimy Bernadotte odbył szereg konferencji z przedstawicielami Ligi Arabskiej i rządu Izraela, na których **omawiana była sprawa demilitaryzacji Jerozolimy.**

Bernadotte ostrzegł obie strony, że w razie naruszenia zawieszenia broni poweźmie energiczne środki. Na zakończenie oświadczył: „Chcę, aby obie strony dowiedziały się, że **nie żartuję i potrafię być twardy".**

Przedwyborcze zabiegi Trumana

Amerykański „New York Star", przyniósł w depeszy z Waszyngtonu **rewelacje o nowym konflikcie między** Trumanem a Marshallem, na tle problemu Palestyny.

Truman wystąpić miał — **ze względów ściśle przedwyborczych** — z propozycją intensywnej pomocy amerykańskiej dla państwa Izrael. Pomoc ta wyrażałaby się w 100 milionowej pożyczce, w uznaniu państwa Izrael de jure oraz w poparciu go jako kandydata do ONZ.

Marshall okazał się gorącym oponentem tego planu, jako rzecznik projektów Bernadotte'a, które zmierzają do przeprowadzenia zmian terytorialnych państwa Izrael na rzecz Arabów.

Według „New York Star" Marshall miał zagrozić Trumanowi dymisją, twierdząc, że propozycje Trumana stoją na przeszkodzie planom amerykańskim pogodzenia się z Arabami drogą rewizji planu podziału Palestyny.

Praktyki znachorów

Walka o franka, która toczy się w tej chwili we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, nie jest niczym nowym. Jest to co prawda zjawisko dziwne, że zamożna Francja, która potrafiła być bankierem Europy, przechodzi od czasu do czasu bardzo poważne kryzysy gospodarcze, które odbijają się fatalnie na jej finansach. Tym dziwniejsze jest, że kryzysy te odbijają się w sposób najbardziej przykry na drobnych ciułaczach, zatem na obywatelach najmniej zamożnych, którzy nie posiadają żadnego nieruchomego majątku, lecz pracą dziesiątków lat, gromadzą drobne oszczędności, by zapewnić sobie spokojną starość z dożywotniej renty. Ileż to razy eksperymentowanie różnych kapitalistycznych ministrów finansów podrywało byt tych szerokich mas rentierów francuskich, rekrutujących się przeważnie ze sfer chłopskich i drobnourzędniczych. Właśnie w tej chwili rozgrywa się walka o program finansowy, przedłożony przez nowego ministra finansów, Pawła Reynaud.

Reynaud uważany jest w pewnych kołach za specjalistę. Jest to jednak specjalista starego typu, kapitalistycznego, który będzie usiłował doprowadzić naruszoną równowagę gospodarczą Francji, za pomocą przegrupowania sił kapitalistycznych Francji, jak również przy pomocy planu Marshalla i tym podobnych metod, które muszą się odbić szkodliwie na interesach mas, okażą się zaś pożyteczne dla warstw posiadających. Wystarczy wskazać, że sama wiadomość o powołaniu Pawła Reynaud na stanowisko ministra finansów i o przedłożeniu przezeń Zgromadzeniu Narodowemu programu gospodarczego, spowodowała zwyżkę kursów na giełdzie oficjalnej i czarnej, co świadczy, że kapitał odnosi się do osoby nowego ministra z największym zaufaniem.

Wiadomo zatem z góry, że cenę za uzdrowienie finansów państwa zapłacą znowu warstwy nieposiadające. Nie wiadomo jednak, jaką cenę zapłaci za program Pawła Reynaud sama Francja, cały naród francuski. Cena ta bowiem w miarę przesuwania się politycznego punktu ciężkości na prawo, rośnie stale wbrew ostrzeżeniom, wskazującym Francji właściwą drogę. Trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób plan pomocy marshallowskiej mógłby się przyczynić do uzdrowienia gospodarki francuskiej na stałe, jeśli nie przyczynią się do tego doraźnie, jak na to wskazuje powołanie do rządu Pawła Reynaud, którego „specjalne zdolności" mają ratować gospodarkę finansową.

Dla kół lewicowych, nie zarażonych koniunkturalizmem chwili, sprawa jest jasna: uzdrowienie gospodarki francuskiej nie może się dokonać na drodze związków między Europą Zachodnią, a Ameryką, gdyż prowadzi to w prostej linii do zubożenia Europy Zachodniej, zatem i Francji. Ameryka bowiem ma wiele do zbycia, lecz nie wiele może przyjąć z Europy. Najbardziej naturalną drogą uzdrowienia stosunków gospodarczych całej Europy, nie tylko zachodniej, jest ożywienie wymiany towarowej między Europą Zachodnią, a Wschodnią, które się wzajemnie produkcyjnie uzupełniają. Trzeba przyznać, że w Wielkiej Brytanii zrozumienie tego życiowego postulatu jest o wiele głębsze, aniżeli we Francji. I dlatego sytuacja gospodarcza Francji jest w tej chwili o wiele gorsza

J. P.

Wieś Popień przoduje

Mieszkańcy wsi Popień, pow. Brzeziny, woj. łódzkie, zajęli czoło we miejsce w rolniczym współzawodnictwie pracy. Gospodarze wyżwirowali drogę, przecinającą osiedle, zbudowali chodnik z płyt betonowych, łączący wszystkie gospodarstwa i rozpoczynają prace elektryfikacyjne. Wszystkie obory i stajnie zostały wybielone.

Międzynarodowa współpraca naukowa pod kierownictwem ONZ

Na plenarnym posiedzeniu Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ rozpatrywano m.in. sprawę zorganizowania badań naukowych w różnych dziedzinach wiedzy.

Ambasador Lange gorąco poparł myśl podjęcia na szeroką skalę badań naukowych w laboratoriach i instytucjach, mających się znaleźć pod kierownictwem ONZ.

Przeprowadzenie takich badań niewątpliwie **wzmocni współpracę międzynarodową** — mówił ambasador Lange. Badania te będą miały charakter międzynarodowy i oprócz tego umożliwią małym narodom uczestniczenie w pracach badawczych, których we własnym zakresie podjąć nie mogą z powodu wielkich kosztów.

Kronika polityczna

Wicepremier Antoni Korzycki powrócił z urlopu i z dniem 11 b. m. objął urzędowanie.

Młodzież krajów azjatyckich walczy przeciw kapitalizmowi

W środę w dalszym ciągu przez cały dzień toczyły się plenarne obrady Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, którym przewodniczył Guy de Boisson.

W dyskusji nad referatami przemawiali przedstawiciele wielu krajów, a m. in. Ou Tang Lian — przedstawiciel chińskiej młodzieży pracującej, Nikos Stergion — Grecja, Luis Sarve — Belgia, Stanko Todorof — Bułgaria, Norman Nerenberg — Kanada, Michael Marmach — Australia, Georgi Szewel — Ukraina, Edmund Toucas — Francja, Nico Nisku — Albania, Betty Zeehandelaar — Holandia, Au Xban Tu — Korea Południowa, U Yu Cuk — Korea Północna, Axen — Niemcy i Arve Tranoy — Norwegia.

Delegaci tych krajów omówili położenie młodzieży pracującej, ich walkę o polepszenie warunków pracy dla młodocianych, oraz wymienili doświadczenia, zdobyte na polu walki o pokój i demokrację.

Przedstawiciele młodzieży z krajów azjatyckich deklarowali solidarność z chińską młodzieżą pracującą w jej walce o wyzwolenie i demokratyzację Chin. Stwierdzali oni zgodnie, że **rola młodzieży pracującej w walce partyzanckiej przeciwko faszyzmowi na terenie krajów europejskich była dla nich przykładem i zachętą do walki wyzwoleńczej spod ucisku narodowościowego i kapitalistycznego na terenie Azji.**

W godzinach popołudniowych, po zakończeniu dyskusji generalnej, rozpoczęły się obrady komisyjne na terenie dwu komisji, z których jedna opracowuje rezolucję, dotyczącą **jedności młodzieży pracującej w walce o prawa polityczne i ekonomiczne, o pokój, demokrację i niezależność narodową.**

Druga komisja przygotowuje, w oparciu o referat Renato Tesci wniosek, dotyczące **zasad walki o prawo do pracy, równego zarobku, możliwości kształcenia się zawodowego, zabezpieczenia przed bezrobociem itp.**

Konferencja przewiduje podział prac na cztery komisje, z tym, że dwie dalsze komisje rozpocząć mają swe prace w czwartek.

Bułgarzy piszą o Polsce

Społeczeństwo bułgarskie zawsze żywo interesowało się Polską. Utwory klasyków literatury polskiej przełożone zostały na język bułgarski. Prasa bułgarska informowała o naszym kraju swoje społeczeństwo zawsze bardzo szczegółowo. Po wojnie, w wyniku podobnych przemian ustrojowych oraz zawarcia między Polską i Bułgarią sojuszu i nawiązania współpracy gospodarczej i łączności kulturalnej, zainteresowanie naszym krajem wzmaga się w Bułgarii coraz bardziej. Dzienniki bułgarskie zamieszczają obszerne korespondencje, artykuły i informacje o życiu i pracy Polski Demokratycznej. Również pojawia się coraz więcej książek i wydawnictw nieperiodycznych o polskiej tematyce.

Ostatnio wydana została przez Dyrekcję Prasy w Sofii zbiorowa praca pod tytułem „Polska — Bułgaria", która przynosi szereg artykułów bułgarskich znawców stosunków polskich i wybitnych bułgarskich publicystów. Książka ta daje przegląd zagadnień łączności kulturalnej i gospodarczej polsko - bułgarskiej. M. in. prezes Towarzystwa Przyjaźni Bułgarsko - Polskiej w Sofii, Jerzy Pietrow, omówił znaczenie i rozwój przyjaźni polsko - bułgarskiej. Jego artykuł uzupełnia Dymitr Kosew omówieniem stosunków polsko - bułgarskich w przeszłości. Z jego artykułu dowiadujemy się, że już w XVI w. stosunki polityczne polsko - bułgarskie były ożywione, ponieważ naród bułgarski, przeżywający okres długotrwałej niewoli tureckiej, szukał pomocy Polaków, którzy prowadzili z Turkami zwycięskie wojny. Jedną z ciekawszych pozycji omawianej książki stanowi praca prof. Piotra Dinekowa pod tytułem „Polska literatura w Bułgarii" i Presława Karszowskiego — „Wpływ Polskiej sztuki na sztukę bułgarską". Stosunki gospodarcze polsko - bułgarskie omawia Henryk Zdrojewski.

Wydawnictwo „Polska — Bułgaria" stanowi nowy dowód przyjaźni Bułgarów dla nas. Przyjaźni, która wyraża się między innymi w wszechstronnym informowaniu społeczeństwa bułgarskiego o Polsce Ludowej.

L. R.

Radość prawicy włoskiej z zarządzeń antyrobotniczych

Zatwierdzone ostatnio przez rząd włoski posunięcia gospodarcze i socjalne wywołały żywe protesty w kołach pracowników, których interesom i prawom zagraża w coraz większym stopniu polityka redukcji, a jednocześ nie polityka uprzywilejowania klas posiadających.

Na łamach „Unita" ukazał się artykuł Di Vittorio, stwierdzający, że **nowy program rządowy został opracowany pod wpływem przemysłowców, który wyraził swe poglądy w liście otwartym do premiera de Gasperi.** Di Vittorio wzywa pracowników wszystkich ugrupowań do wzmocnienia jedności w celu przygotowania energicznego oporu przeciwko ofensywie pracodawców i rządu.

Prasa prawicowa w dalszym ciągu pisze z entuzjazmem o korzyściach jakie stały się udziałem wielkich przemysłowców i obszarników.

Minister przemysłu Lombardo (prawicowy socjal.-dem.) oznajmił, że aby przeprowadzić sanację przemysłu, konieczne jest.., zwolnienie poważnej ilości robotników.

Młodzież czeska współzawodniczy z »SP«

Brygada młodzieży czechosłowackiej im. „Prezydenta Klementa Gottwalda" pracująca w chwili obecnej w Orłowie nad morzem wspólnie z junakami 18 brygady „Służby Polsce", przystąpiła do współzawodnictwa pracy, osiągając w wyniku przeciętną wydajność 300 proc. normy dziennej.

— Dumni jesteśmy z tego — piszą Czesi w meldunku do Komendy Głównej „SP" — że dane jest nam, przyczynić się do odbudowy kraju, z którym złączeni jesteśmy węzłem ścisłego sojuszu politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

Ciężary podatkowe zrzucić na warstwy pracujące — oto dalszy ciąg planu Marshalla

Z Hagi donoszą, że rząd przygotował plan gospodarczy, oparty na życzeniach amerykańskich. Plan ten przewiduje ograniczenie opieki społecznej i OBNIŻENIE STOPY ŻYCIOWEJ PRACUJĄCYCH.

„Financial Times" donosi, że administrator planu Marshalla we Włoszech opracował program gospodarczy, który stanowić będzie **podstawę polityki gospodarczej rządu włoskiego.** Administrator planu Marshalla domaga się w programie swym zmiany ustawodawstwa skarbowego, **ograniczenia produkcji przemysłowej i „uregulowania sporów społecznych" w duchu „amerykańskim".**

Reforma ustawodawstwa skarbowego polegać ma na tym, że **ciężary podatkowe mają być zrzucone na warstwy pracujące**, a przemysłowcy i kupcy mają otrzymać poważne ulgi podatkowe.

Dzienniki donoszą, że 60 proc. dostaw marshallowskich, przyznanych dotąd Wielkiej Brytanii stanowią artykuły żywnościowe i papierosy.

„New York Journal of Commerce" w artykule, poświęconym szwedzkiej sytuacji gospodarczej, stwierdza, że wstrzymanie ze strony Szwecji dalszych zakupów w Stanach Zjednoczonych w drugiej połowie r. b. zrównoważy jej płatniczy bilans dolarów.

Gazeta stwierdza, że **postanowienie rządu szwedzkiego jest „gorzką pigułką" dla eksporterów amerykańskich, którzy w ciągu ostatnich paru lat wywozili do Szwecji o wiele więcej towarów, niż przed wojną.**

Wychodzący w Salzburgu (amerykańska strefa okupacyjna) wpływowy austriacki dziennik „Nachrichten und Informationen" opublikował artykuł, w którym ostro krytykuje austriacko - amerykańską umowę marshallowską. Dziennik wskazuje na niebezpieczeństwo, jakie grozi życiu gospodarczemu Austrii, ze strony USA. **W dziedzinie polityki celnej, USA domagają się zwolnienia od cła towarów amerykańskich sprowadzanych w ramach „pomocy". „W ten sposób — stwierdza dziennik — Stany Zjednoczone mogą zalać Austrię gotowymi wyrobami amerykańskimi".**

Umowa marshallowska **całkowicie skrępowała normalny obrót pieniężny w Austrii, czyniąc Amerykanów panami sytuacji finansowej w tym kraju.**

Wiadomości nawołujące do agresji zagrażające przyjaźni między narodami winny być zabronione

W Komitecie Praw Człowieka Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ trwają obrady nad konwencją w sprawie wolności informacji. Obszerna dyskusja rozwinęła się nad określeniem pojęcia korespondenta zagranicznego.

Delegacja polska i radziecka wystąpiły ze ścisłymi sformułowaniami tego pojęcia. Delegat Polski dr Suchy stwierdził przy sposobności, że **w Polsce nie ma żadnych ograniczeń działalności korespondentów za granicznych, którzy w dodatku korzystają u nas z różnych przywilejów i ułatwień przy pełnieniu swoich obowiązków.**

Przed rozpoczęciem dyskusji nad zagadnieniem konwencji o wolności prasy, a mianowicie nad sprawą określenia pojęcia materiału informacyjnego, delegat Holandii zgłosił wniosek, zmierzający do tego, by **dyskusję w tej sprawie uniemożliwić.**

Delegat Polski ostro skrytykował stanowisko przedstawicieli niektórych krajów, którzy pragną ograniczyć już samą dyskusję w tej tak ważnej sprawie, **chcąc w ten sposób uniemożliwić ustalenie demokratycznych zasad konwencji o wolności informacji.** Delegat Polski wystąpił również z wnioskiem o dokładne określenie pojęcia informacji.

Wniosek polski stwierdza, że materiał informacyjny, wykorzystany **w publikacjach prasowych, przez radio i przez inne środki propagandy winien być oparty na faktach rzeczywistych, a nadto winien być obiektywny.**

Delegacja polska stwierdziła, że **należy zakazać rozpowszechniania wiadomości kłamliwych i fałszywych, mogących przyczynić się do zagrożenia pokoju, nawołujących do agresji lub mogących godzić w dobre, przyjazne stosunki między narodami.**

Delegat Stanów Zjednoczonych wysunął zastrzeżenia w stosunku do wniosku polskiego.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

● Na Międzynarodowym Kongresie Intelektualistów we Wrocławiu, Rumuńska Republika Ludowa reprezentowana będzie przez 10-osobową delegację.

● Silne trzęsienie ziemi nawiedziło miasto południowo - australijskie, Adelaidę. Trzęsienie ziemi trwało całe dwie minuty i spowodowało ogromne szkody.

● Ludność Unii Indyjskiej wynosi obecnie 337 milionów osób.

Państwowe Nieruchomości Ziemskie przychodzą z pomocą małorolnym

SPRAWA zaopatrzenia gospodarstw małorolnych w kwalifikowane ziarno siewne, jak również sprawa częstego odnawiania przez te gospodarstwa materiału siewnego — jest specjalną troską Min. Rolnictwa i R. R. Wiadomo bowiem, że od sposobu rozwiązania tego zagadnienia zależy w dużym stopniu zarówno jakość, jak i wysokość naszej produkcji rolnej.

Dążeniem Min. Rolnictwa jest, by każde gospodarstwo rolne mogło co kilka lat (minimum co 5 lat) odnawiać swój materiał siewny. Do tego jednak konieczne jest wyprodukowanie corocznie odpowiednich ilości kwalifikowanego ziarna siewnego.

Zadaniem tym obarczone zostały Państw. Zakł. Hodowli Roślin, hodowle prywatne, przede wszystkim zaś — Państwowe Nieruchomości Ziemskie.

W roku bieżącym wieś otrzyma na cele siewne 30 tys. ton kwalifikowanego ziarna. Z tej liczby — 20 tys. ton dostarczą właśnie majątki PNZ.

Nie od rzeczy więc będzie zaznajomić naszych czytelników z działalnością tego przedsiębiorstwa, któremu małorolne gospodarstwa chłopskie zawdzięczają wysokowartościowy materiał siewny.

DWA I PÓŁ ROKU TEMU

Przedsiębiorstwo państwowe p. n. „Państw. Nieruchom. Ziemskie" powołano do życia w styczniu 1946 r. Otrzymały one zadanie zagospodarowania opustoszałych obiektów rolnych (przede wszystkim na Ziemiach Odzyskanych), zarówno wytypowanych na majątki państwowe jak i przeznaczonych do parcelacji; przede wszystkim jednak miały one nieść pomoc małorolnym chłopom przez dostarczanie im kwalifikowanego ziarna siewnego i wysokowartościowego materiału hodowlanego.

Pod zarządem PNZ znajduje się ok. 4.800 majątków o ogólnej pow. użytkowej 1,5 mil. ha. Stan, w jakim majątki te przejmowano dwa i pół roku temu — był opłakany. Blisko w trzeciej części majątków budynki były spalone lub zrujnowane, maszyny zdemolowane, pola leżały odłogiem. Brak było środków dla opędzenia najpilniejszych potrzeb, brak bezpieczeństwa; katastrofalny wprost był brak inwentarza żywego, a w szczególności — siły pociągowej.

Nade wszystko jednak odczuwało się brak człowieka. Ogromna większość majątków była nieobsadzona; w mniej zniszczonych i zasobniejszych lokowały się ekipy szabrownicze, którym — rzecz jasna — równie dalekie były uczciwość, jak i fachowość.

ROBOTNICY — WSPÓŁGOSPODARZAMI MAJĄTKÓW

TYM godniejszy jednak podkreślenia jest fakt, że znalazł się również cały szereg pracowników, zarówno wśród administracji, jak i robotników rolnych, którzy traktując słusznie dobro państwowe jak swoje własne — nie szczędzili wysiłków, by obronić majątki PNZ przed grabieżą i jak najszybciej je podźwignąć.

Czy to robotnicy folwarczni ze Szreniawy, którzy rozdzielili między siebie krowy majątkowe, by je ochronić przed grabieżą, a później zwrócić; czy to robotnicy i traktorzyści z Piotrkowa, którzy uchronili przed zniszczeniem maszyny fabryczne i traktory; czy to stajenni z Oporowa, którzy chodzili pieszo po kilkadziesiąt km, aby odebrać zrabowane majątkowi konie — ci i tym podobni **ludzie dają świadectwo ścisłego ich powiązania się z majątkiem, na którym przestali być najemnikami, a stali się współgospodarzami. Tak jest:** współgospodarzami. Poprzez Rady Folwarczne bowiem współuczestniczą oni w planowaniu pracy i w administrowaniu majątkiem.

Z czasem szabrownicy i złodzieje zostali z majątków PNZ usunięci, a ich miejsce zajęli ideowi, kwalifikowani pracownicy. **Sprawa człowieka, od której wszystko inne zależy, została w majątkach PNZ przy pomocy Komitetów Folwarcznych wygrana.**

Wygranie sprawy człowieka — to połowa zwycięstwa. Za nim poszły i inne.

MECHANIZACJA PRACY

DRUGĄ przeszkodą w szybkim zagospodarowaniu majątków był brak siły pociągowej, tak żywej, jak i mechanicznej.

Rozporządzając 11 tys. koni i 2,5 tys. traktorów (1 traktor — 5 koni) z Państw. Przeds. Traktorów i Masz. Rolniczych — dokonano wiosną 1946 r. zasiewów na obszarze 247 tys. ha, z czego wynika, że 1 jednostka końska zasiała 10,5 ha jarzyn. **Jest to cyfra nigdy niespotykana w warunkach gospodarstwa przedwojennego, gdy na 1 jednostkę pociągową przypadało 4 — 6 ha zasiewów wiosennych.**

Z chwilą likwidacji PPT i MR i przejęcia od tej instytucji przez PNZ ponad 4,5 tys. ciągników rolniczych — sprawa siły pociągowej została pomyślnie rozwiązana.

Mechanizacja pracy w rolnictwie jest dziś podstawowym zagadnieniem z tego względu, że odczuwamy brak żywej siły pociągowej, zaś w bliskiej przyszłości przewidywany jest również brak sił roboczych do pracy na roli. Jedynie mechanizacja potrafi rozładować tę trudność, to niebezpieczeństwo.

Zagadnienie mechanizacji pracy zostało w majątkach PNZ rozwiązane pomyślnie.

ZAOPATRYWANIE W MATERIAŁ HODOWLANY

Wobec tego, że PNZ w poszczególnych majątkach przejęły inwentarz żywy w najrozmaitszej jakości, rozmaitych ras i typów, trzeba było przystąpić do segregacji tego inwentarza. Sztuki wartościowe wysegregowano jako materiał hodowlany zarodowy; miało to na celu produkowanie wartościowego materiału hodowlanego na użytek hodowli masowej.

KWALIFIKOWANE ZIARNO DLA MAŁOROLNYCH

NA czołowe jednak miejsce w programie prac PNZ wysunęło się zagadnienie produkcji szlachetnego materiału nasiennego. Materiał wyjściowy był pod względem jakości nadzwyczaj słaby. Z wielkim trudem zaopatrzono się w zboże siewne na wysokim stopniu kwalifikacji, by z kolei — rozmnożywszy elity zbóż — zaopatrzyć w nie producentów zbóż konsumcyjnych, tj. gospodarstwa chłopskie.

Przy reprodukcji zbóż zwraca się szczególną uwagę na wyhodowanie gatunków najodpowiedniejszych dla poszczególnych rejonów rolniczych (rejonizacja). Zaopatrzenie małych gospodarstw chłopskich w zboża najwłaściwsze dla danego rejonu ma dla nich kolosalne znaczenie.

3 proc. ogólnej powierzchni zasiewów będzie jesienią obsiane zbożem z dostaw PNZ. Ziarno z maj. państwowych, jakie otrzymają do siewu małorolni chłopi, będzie kwalifikowane — będą to same oryginały i pierwsze odsiewy.

MAJĄTKI PNZ SŁUŻĄ CHŁOPOM

W wyniku reformy rolnej rozparcelowano dwory; ziemię otrzymali chłopi. Część majątków przejęło państwo na cele specjalne, o których mówiliśmy wyżej.

Po dawnemu więc tu i ówdzie sąsiadują majątki z małorolnymi gospodarstwami chłopskimi. Zmieniła się jednak zasadniczo ich funkcja.

Dawniej służyły one interesom jednostek, służyły wyzyskowi małorolnego chłopa i fornala przez dziedzica-kapitalistę. Dziś służą interesom małorolnych chłopów i pracowników rolnych.

Dawniej były symbolem wyzysku, dziś są symbolem współpracy i pomocy, okazywanej przez państwo ludowe — małorolnym chłopom.

(m)

Kredyty na siewy jesienne

w kwocie 1 miliarda 450 milionów zł

Na akcję siewną w sezonie jesiennym r. b. przewidziana jest finansowa pomoc państwa w wysokości 1.450 mil. zł kredytów na orki, nawozy pomocnicze i nasiona.

Z tej sumy na ZIEMIACH DAWNYCH rolnicy korzystać będą z następujących kredytów:

1) na kupno nasion i orkę 395 mil. zł kredytu krótkoterminowego. Kredyt ten udzielany będzie w pierwszym rzędzie drobnym i średnim rolnikom. Na jedno gospodarstwo może być udzielony kredyt do wysokości 20 tys. zł, a w województwie lubelskim i rzeszowskim do 40 tys. zł;

2) na kupno nasion kwalifikowanych 55 milionów zł, z których w pierwszym rzędzie korzystać mogą rolnicy należący do Bloków Nasiennych.

Dla rolników na ZIEMIACH ODZYSKANYCH przewidziano następujące kredyty:

1) na kupno nasion i orkę 25 mil. zł kredytu krótkoterminowego, z którego w pierwszym rzędzie mogą korzystać ci osadnicy, którzy osiedlili się na terenach Ziem Odzyskanych w 1948 r. Wysokość indywidualnej pożyczki nie może przekraczać 20 tys. zł;

2) na kupno nasion kwalifikowanych 25 mil. zł, z których w pierwszym rzędzie korzystać mogą rolnicy należący do Bloków Nasiennych,

3) na kupno nasion i orkę 400 mil. zł kredytu inwestycyjnego średnioterminowego, który przyznany będzie w pierwszym rzędzie rolnikom, którzy objęli indywidualne gospodarstwa rolne w 1948 r., a po zaspokojeniu ich potrzeb rolnikom - osadnikom z drugiego półrocza 1947 r. Ponadto kredyt powyższy przeznaczony jest dla osadnictwa grupowego osiadłego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 r.

Kredyty

na nawozy sztuczne

w sezonie jesiennym br.

Na kupno nawozów sztucznych przewidziany jest w sezonie jesiennym kredyt w wysokości 350 mil. zł. Kredyt ten jest krótkoterminowy. Wysokość indywidualnej pożyczki nie może przekraczać 15 tys. zł. Kredyty nawozowe będą udzielane w pierwszym rzędzie drobnym i średnim rolnikom.

O udzielenie bliższych informacji korzystania z kredytów należy zwracać się do instruktorów gminnych, powiatowych i gminnych oddziałów Związku Samopomocy Chłopskiej oraz terenowych Powiatowych Kas Komunalnych.

Mechanizacja gospodarstw *hodowlanych*

WE wszechzwiązkowym instytucie naukowo-badawczym mechanizacji i elektryfikacji gospodarstwa wiejskiego w Moskwie, otwarto wystawę maszyn przeznaczonych do mechanizacji gospodarstw hodowlanych. Wszystkie eksponaty reprezentowane na wystawie są wynikiem twórczej myśli konstruktorów radzieckich.

Na placu przed gmachem instytutu mechanizacji i elektryfikacji umieszczono maszyny żniwne. Szczególne zainteresowanie wzbudza szerokosiężna kosiarka „K.S. — 10" konstrukcji współpracownika instytutu, Wołkowa. Na dostatecznie szybkim ciągniku mieści się pięć sztang tnących i aparat kierowniczy maszyny. Kierowca kosiarki z łatwością operuje wszystkimi pięcioma sztangami. Mając zasięg 10 m szerokości, nowa kosiarka samochodowa wykasza na godz. 5 — 6 ha łąk. Tak wysoka wydajność ma szczególne znaczenie na terenach stepowych ZSRR, gdzie czas potrzebny do koszenia jest krótki, a tereny olbrzymie.

PO raz pierwszy po wojnie przy sprzęcie traw pracowały w tym roku setki zespołów roboczych kosiarek stacji maszynowo - traktorowych. Dla ich wyposażenia technicznego skonstruowano i oddano do produkcji nową kosiarkę traktorową. Trzy kosiarki siedmiostopowe stanowią agregat przy traktorze typu uniwersalnego, przy czym jedna z nich jest zmontowana sztywno, a następne są przyczepne. Szerokość zasięgu takiego agregatu wynosi 6 m, a wydajność 3 ha na godzinę. Wszystkie przekładnie są wyposażone w oliwienie automatyczne, co zwiększa ich odporność na zużycie. Obsługują maszynę 3 osoby — traktorzysta i dwóch robotników na przyczepkach.

Na placu wystawowym spotykamy szereg innych maszyn. Są one przeznaczone do sprzętu okopowych, koszenia, układania w kopy i in. pracochłonnych procesów, związanych z potrzebami rozrastającej się hodowli zwierząt gospodarskich.

Dział przygotowania pasz. Są tu reprezentowane maszyny do tłuczenia makuchów, mycia okopowych, przyrządzania pasz treściwych. O ile przygotowanie paszy dla jednej krowy sposobem ręcznym zabiera 9.7 minut na dobę, to przy całkowitej mechanizacji czynność ta zajmuje tylko 2,06 minuty.

W stoisku sieczkarni słomy i kiszonek, obok ręcznej sieczkarni o wydajności 100 kg słomy na godzinę, umieszczono mechaniczną sieczkarnię uniwersalną „R. S. B.— 0,6", przetwarzającą na godzinę 600 kg słomy, lub 2.500 kg masy zielonej na kiszonkę.

Myśl konstrukcyjna dąży stale naprzód. Już w r. b. przemysł radziecki będzie produkował nowy typ maszyny uniwersalnej — sieczkarnię tarczową do słomy i kiszonek marki „RS-S". Maszyna ta nie tylko tnie zieloną masę, lecz także podaje ją do wieży silosowej. Wydajność maszyny tarczowej wynosić będzie 1.200 kg słomy, lub 5.000 kg zielonki na godzinę.

Z innych maszyn tego działu na uwagę zasługuje niewielki śrutownik. Przy umiejętnym korzystaniu można na nim śrutować każdą paszę — makuchy, zboża, pasze mineralne. Śrutownik większy „DMM— 0,3" może być dodatkowo użyty do produkcji siana sproszkowanego i do bukowania koniczyny. Ten dział maszyn zamyka uniwersalny młyn „Wime". Jest on przystosowany do przemiału rozmaitych produktów rolnych. W ciągu godziny maszyna ta przemiela na mąkę doskonałej jakości 250 — 350 kg zboża, lub 100— 120 kg siana.

PRAKTYKA wykazuje, że automatyczne pojenie bydła, przy innych warunkach, również zwiększa udoje o 10 — 15 proc. przy równoczesnym oszczędzaniu czasu i pracy. Potwierdzają to wyniki badań przeprowadzonych w rejonie ramieńskim obwodu moskiewskiego. W kołchozie „Sierp i Młot" pojono bydło ręcznie ze studni. Na napojenie jednej krowy tracono na dobę średnio 16.2 minuty. W kołchozie „Opyt" („Doświadczenie") przy korzystaniu z pompy ręcznej potrzebny czas zredukowano do 8,04 min, w artelu „Nowyj Put" („Nowa Droga"), gdzie korzystano z pompy z napędem konnym — do 2 min., w artelu „Płamia" przy pojeniu za pomocą pompy elektrycznej niezautomatyzowanej — do 0.4 min., i wreszcie w artelu im. Stalina, gdzie używano hydroforu i automatycznych urządzeń do pojenia, potrzebny czas zredukowano do 0,17 minuty.

W sali urządzeń wodociągowych są zgromadzone te maszyny — od najprostszej pompy ręcznej do najbardziej zmodernizowanych urządzeń automatycznych. Jedne z nich są już objęte produkcją fabryczną, inne dopiero przeszły przez próby międzyministerialne i będą produkowane. Koszt maszyn do zaopatrzenia w wodę jest niewysoki.

HALA maszyn mleczarskich. Największe zainteresowanie wzbudza tu radziecka trzytaktowa maszyna do dojenia elektrycznego, konstrukcji Korolewa. Wieloletnia praktyka ujawniła przewagę tej maszyny nad typami zagranicznymi. Dojenie na trzy takty wyklucza przede wszystkim zapadalność bydła na zapalenie wymienia (mastitis). Obficie są reprezentowane separatory o wypróbowanej w praktyce jakości.

Dział maszyn mleczarskich obejmuje poza tym wielką masielnicę typu fabrycznego oraz 50 litrową typu „Kołchoźnik".

Licznie gromadząca się na wystawie publiczność nie tylko zapoznaje się z maszynami, lecz także zgłasza wiele interesujących pomysłów które dopomagają konstruktorom do dalszego doskonalenia tych maszyn.

L. W.

Akcja silosowa w Wielkopolsce
przybiera na zasięgu

ORGANIZOWANIE samowystarczalności pastewnej zatacza w całym kraju coraz szersze kręgi. Wielkopolska, która zawsze przodowała w produkcji pasz w gospodarstwach chłopskich, zajęła obecnie również czołowe miejsce pod tym względem. W dużej mierze przyczyniły się do tego warunki atmosferyczne, gdyż pasze zielone dzięki obfitym opadom dały doskonałe plony. Tym też należy sobie tłumaczyć, że akcja budowy zbiorników do kwaszenia pasz znalazła się w szczęśliwej sytuacji.

Min. Rol. otacza tę akcję szczególną opieką. A to że Wielkopolska zajęła na tym odcinku przodujące miejsce, zawdzięczać należy pozytywnemu nastawieniu Woj. ZSCh oraz Nacz. Wydz. Ośw. Roln., inż. **K. Jankiewiczowi**, który opracował specjalne typy zbiorników do kwaszenia pasz oraz zorganizował dla całej Polski warsztaty budowy form silosowych w Nowym Tomyślu. Wspomniane warsztaty wykonały już dla Woj. ZSCh w Poznaniu 25 form oraz 50 form dla innych województw. Dowodem wielkiego zainteresowania omawianej akcji wśród rolników jest zamówienie przez nich 600 form silosowych.

Dep. Ośw. Roln. w Min. Rol. zarządził, aby szkoły rolnicze stały się punktami propagandowymi samowystarczalności pastewnej. W tym celu buduje się t. zw. baterie silosowe 8 — 10 zbiornikowe w gospodarstwach szkół rolniczych. Tego rodzaju baterie znajdują się już w szkołach rolniczych w **Krasnym stawie i Klementowiczach**, a ostatnio, podczas ogólnopolskiego kursu budowy silosów, powstała 9 zbiornikowa bateria w **Liceum Gosp. Wiejsk. w Środzie.**

Wspomniane baterie mają być przykładem dla uczącej się młodzieży i okolicznych rolników, jak należy konserwować pasze, a poza tym będą służyć do szeregu badań doświadczalno-naukowych. (g)

Chłopi współzawodniczą

Chłopi powiatu szamotulskiego współzawodniczą z chłopami pow. obornickiego w akcji żniwnej. Do końca b. tyg. zamierzają ukończyć całkowicie żniwa. Żyta nie ma już na polach. Pszenicę zwieziono w 63 proc., jęczmień w 95 proc.

Podorywki są w pełnym biegu. W powiecie szamotulskim dokonano ich już ponad 50 proc. (sz)

Największy kompleks budynków szkolnych w Wielkopolsce

Na zebraniu przedstawicieli władz i organizacji omówiono sprawę **uruchomienia ośrodka świeckich szkół RTPD.**

Ośrodek taki, który powstanie w Poznaniu, obejmować będzie liceum ogólnokształcące, gimnazjum i szkołę podstawową oraz liceum pedagogiczne. Otwarcie ośrodka nastąpi z początkiem nadchodzącego nowego roku szkolnego. Budowa odpowiednich gmachów jest na ukończeniu.

W trakcie organizacji znajduje się bursa dla zamiejscowych uczniów. Podjęto również prace nad budową mieszkań dla nauczycieli. Będzie to największy kompleks za budowań szkolnych w Wielkopolsce.

Dotychczas wydatkował Zarząd Miejski, na budowę i wyposażenie szkoły około 130 mil. zł. Na cele urządzenia bursy oraz domów mieszkalnych dla nauczycieli przeznaczono oprócz tego w b. r. 50 mil. zł z dochodów miasta. Ogółem do szkół Ośrodka zostało zapisanych 1.048 uczniów. (x)

Gimnazjum leśne

W Goraju, pow. czarnkowski, istniał dotąd Leśny Ośrodek Szkoleniowy. Zarządzeniem Ministerstwa Lasów, ośrodek ten został zlikwidowany. W zabudowaniach ośrodka mieścić się będzie obecnie Gimnazjum Leśne, które rozpoczyna z nowym rokiem szkolnym swoją działalność.

Nauka w Gimnazjum Leśnym trwać będzie trzy lata. Absolwentom przysługiwać będzie prawo do zajęcia stanowiska leśniczego. (sz)

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY:

PAŃSTW. TEATR POLSKI —komedia Hennegnina i Vebera — „Co dziennie o piątej", godz. 19.30.

TEATR NOWY—na razie nieczynny.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Krawiec w zamku", godz. 20.00.

KINA:

APOLLO — „Guwernantka", godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

BAŁTYK — „W pogoni za mężem", godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

MUZA — „Okoliczności łagodzące", godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

RIALTO — „Moja miła", godz. 15.30. 18.00 i 20.30

WARTA — „Cienie przeszłości", godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

WARTA — „Program Aktualności" godz. 11.00. 12.00. 13.00. 14.00, w niedziele od godz 10.00. 11.00. 12.00. 13.00.

Zagraniczna misja lekarska zwiedza wykopaliska

Bawiąca w Poznaniu grupa profesorów zagranicznych oraz uczestnicy kursów lekarskich udali się samochodami do Biskupina w celu zwiedzenia prastarych wykopalisk słowiańskich. Prof. U. P. dr Józef Kostrzewski i dr Zdz. Rajewski oprowadzali gości po wykopaliskach, udzielając obszernych wyjaśnień.

W drodze powrotnej wycieczka zatrzymała się w Gnieźnie zwiedzając zabytkową katedrę, po czym udała się do Dziekanki, gdzie w salach zakładów samorządu wojewódzkiego wojewoda poznański Stefan Brzeziński wydał obiad na cześć gości i komitetu organizacyjnego kursów.

Prof. dr Davidoff, kierownik Misji Unitaryjnego Komitetu Pomocy, zaznaczył, że wycieczka dała jej uczestnikom sposobność zapoznania się z niezaprzeczalnymi świadectwami zasiedziałości. Słowian na tych ziemiach. Prof. Davidoff wyraził podziw dla osiągnięć polskiego świata naukowego po wojnie. (x)

Związkowcy w walce z nadmiernymi cenami

W ciągu ubiegłych 4 tygodni Społeczna Komisja Kontroli Cen przy MRN w Poznaniu zlustrowała 619 punktów sprzedaży i przedsiębiorstw. Ogółem sporządzono 37 protokółów karnych za pobieranie nadmiernych cen, brak cennika, brak rachunków itp.

Ponadto Komisja przeprowadziła dochodzenia w 19 sprawach nadesłanych przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Ogółem przeprowadzono 16 akcji kontrolnych z udziałem brygad złożonych z ok. 200 osób rekrutujących się spośród członków Związków Zawodowych. (x)

Zamiast kocich łbów piękne zieleńce

Mieszków był dawniej miastem podobno nawet większym od Jarocina. Miasteczko zachowało obecnie swój dawny charakter z tą tylko różnicą, że na starym rynku za miast „kocich łbów" zostały założone ostatnio ładne zieleńce, które zupełnie zmieniły wygląd centralnego miejsca osady.

Przy wspomnianych pracach zajęta była miejscowa młodzież ze „Służby Polsce". Takich zieleńców będzie wkrótce w pow. jarocińskim więcej. (g)

Śmiercionośne niewypały

Jak już ktoś zginie na wojnie, to nie tak żal. Mówi się, — ano poszedł i... zginął!

— Ale śmierć w czasie pokoju przez nieuwagę jest tragedią, tym większą, że nikomu niepotrzebną i na nic nie przydatną.

W Koźlu, pow. szamotulski, 14-letni chłopiec — Zdzisław Dziubiński, manipulował przy znalezionym na polu pocisku i zginął.

Taki młody chłopiec. Przeżył wojnę i teraz zginął od niewypału!

Dużo było już u nas po ostatniej wojnie takich wypadków, i dużo jest jeszcze niewypałów po polach i lasach.

Rodzice i starsi chrońcie dzieci przed wypadkami, ostrzegajcie je przed grożącą im śmiercią!

Spis telefonów po 750 zł za egzemplarz

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów podaje do wiadomości posiadaczy telefonów, że znajdujący się w druku ogólnopolski spis telefonów zostanie dostarczony przez Zarząd Pocztowy w cenie około 750 zł za egzemplarz.

Zwraca się przy tym uwagę, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów nie udzieliło zezwolenia na pobieranie przedpłaty przez akwizytorów Spółdzielni Wydawniczej.

Wspaniałe rezultaty współzawodnictwa na wsi

Na odprawie wójtów i sołtysów w Śremie postanowiono zorganizować na terenie powiatu akcję współzawodnictwa w przedterminowej realizacji podatku gruntowego w gotówce i w ziemiopłodach oraz SFOR. Od razu na odprawie 47 sołtysów zgłosiło przystąpienie swych gromad do akcji współzawodnictwa, reszta wstrzymała się do decyzji zebrań gromadzkich Zebrania takie odbyły się we wszystkich gromadach.

Sołtys (parcelant) gromady Psarskie, gm. Śrem, Nowotny Franciszek, zwołał również w tym celu zebranie gromadzkie. Chłopi jednomyślnie uchwalili, że dołożą wszelkich starań, by całość podatku gruntowego uiścić do 21 lipca, to jest w przeddzień Święta Odrodzenia.

Gromada miała duże trudności. **Parcelanci nie posiadają bowiem młockarni, więc zboże wymłócili tylko ci, którzy wcześnie sprzątnęli żyto. Pozostali pokryli zobowiązania zbożem pożyczonym.** Na podkreślenie zasługuje fakt, że **pracowali nawet podczas deszczu, aby tylko dotrzymać przyrzeczenia.**

W związku z tak obywatelskim stanowiskiem mieszkańców gromady Psarskie, prezydium WRN **zastanawia się nad sposobem odznaczenia rolników z tejże gromady.** (k)

Komu to i na co potrzebne?

Kto dawno już nie był w Gorzowie — stolicy Ziemi Lubuskiej — ten przypuszcza, że zmieniło się tam wiele. Tymczasem tak różowo to nie wygląda. Owszem, są widoczne zmiany na lepsze: tramwaje kursują (nie ważne, że jadą jak chcą), rynek i ulice są czyste. wystawy są ładne, telefony też „funkcjonują" i w ogóle postęp.

Jest jednak i pewne „ale"... — to napisy niemieckie, które może nie rażą zasiedziałych gorzowian, natomiast kłują w oczy przejezdnych. Czułem się tak jak bym siedział na jeżu.

Obok Hotelu Centralnego, na szczycie kilkupiętrowej kamienicy, piwosz zachwala piwo — również po niemiecku. Reklama ta wprawdzie jest trochę wysoko umieszczona nie tak jednak wysoko, by nie można było dojść do niej.

W pow. gorzowskim znajduje się więcej takich kwiatków.

Jadąc autostradą prowadzącą za Odrę czytamy po drodze reklamy różnych materiałów pędnych i smarów, różnych "Berliner Zeitung" i „Abend Blatt".

Głowę daję, że nikt tych dzienników tam nie czyta. Wychodzi tam obecnie "Wielkopolski Dziennik Ludowy" i cały szereg innych, dobrych polskich gazet. Nie ma więc sensu reklamować berlińskich dzienników. My ich nie będziemy czytać, ale reklamy te czytają przejezdni goście zagraniczni. Niech by taki Smith czy Brown zażądał w kiosku jednego z tych dzienników — cóż odpowie mu kioskowy?

Czas największy, Panowie, by te reklamy zniknęły! (sz)

Junacy budują i elektryfikują

Hufce „Służby Polsce" z pow. kaliskiego zatrudnione są w ramach trzeciej z kolei „trzydniówki" przy **oczyszczaniu basenu kąpielowego i studzienek.** W pow. Strzelce Krajeńskie na Ziemi Lubuskiej młodzież podjęła prace nad **budową stadionu sportowego.**

Budowę amfiteatralnego stadionu sportowego rozpoczęto również w Koninie. Hufce junackie powiatu kościańskiego **zradiofonizowały wieś Łubnicę** oraz **zelektryfikowały wieś Trzebnicę.** Przeprowadzono prace regulacyjne **na odcinku kanału Obra w Bonikowie, Sierakowie i Radocie.** W Śremie junacy **wybudowali molo na rzece Warcie.** W gminie Wyrzykowo powiatu śremskiego **przystąpiono do budowy Domu Ludowego.** (x)

Nad Wartą

BIBLIOTEKA DOBREJ KSIĄŻKI

W trosce o dostarczenie dobrej książki pracownikom administracyjnym na odcinku rolnictwa Woj. Wydz. Ośw. Rol. zorganizował bibliotekę liczącą w tej chwili 1.560 tomów. Biblioteka zawiera obok książek beletrystycznych również dużo dzieł naukowo-rolniczych. (g)

NIE DAWAĆ ZAPAŁEK DZIECIOM

Onegdaj wybuchł w zagrodzie Jana Kaźmierskiego w Ostrowie (pow. Mogilno) pożar, który strawił obory i stodołę z częściowo zwieziomym żytem. Sprawczynią pożaru okazała się kilkuletnia dziewczynka, która dostała do rąk zapałki. Na dzieci należy uważać. (k)

ARESZTOWANIE ADMINISTRATORA

Administrator majątku PNZ Płaszkowo pow. Mogilno, Marian Piechowiak, dzielił się uzyskanymi plonami ze Skarbem Państwa, sprzedając pokątnie zboże i inne produkty rolne. Aresztowany obecnie oczekuje kary za niesumienne wywiązywanie się ze swych obowiązków i działanie na szkodę Państwa. (k)

OBSZAR POZNANIA TRZY RAZY WIĘKSZY

Obszar miasta Poznania zwiększył się od 1939 r. trzykrotnie przez włączenie do niego szeregu gmin podmiejskich. (g)

OSTROŻNIE Z OGNIEM PŁONĄ ZAGRODY CHŁOPSKIE

W miejscowości Zapowiednia, pow. Konin, wybuchł z nieznanych powodów pożar w zagrodzie rolnika Teofila Krupa. Spaliła się obora i stajnia oraz inwentarz żywy. W Młodziejewie pastwą płomieni padła obora rolnika Żeleckiego. W Grudzielcu pow. Ostrów Wielkop., piorun uderzył w stodołę rolnika Jemrozika, wskutek czego spaliły się maszyny rolnicze oraz całkowity zbiór tegoroczny. (tk)

CENTRALNE OGRODY MIEJSKIE

W majątku Krzyżowniki należącym do Zarządu Miejskiego w Poznaniu, powstaną Centralne Ogrody Miejskie o obszarze 154 ha. (g)

GROBY Z OKRESU WCZESNORZYMSKIEGO

W Sobótce, pow. ostrowski, odkryto stare groby z okresu wczesnorzymskiego, a w nich różne przedmioty z żelaza. Odkryciem tym zainteresowali się archeolodzy wrocławscy. (x)

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P K O. Oddz. Poznań nr V-5626. Oddz. Poznań Bank Gosp Spółdzielczego nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL, Warszawa. Skolimowska 5

B-56815

Wzorowe ośrodki spółdzielcze

powstają na Pomorzu

Na terenie województwa pomorskiego trwają prace przy organizowaniu 10 wsi samopomocowych, które będą wzorowymi ośrodkami wiejskimi i staną się ogniskiem kultury i racjonalnej gospodarki rolnej. Jako ośrodki wytypowane zostały: **Kazin** w pow. bydgoskim, **Grabowiec** w pow. brodnickim, **Jaranowo** w pow. aleksandrowskim, **Gniewkowice** w pow. inowrocławskim, **Marianki** w pow. rypińskim, **Niewieścin** w pow. świeckim, **Dąbrówka** w pow. szubińskim, **Grębocin** w pow. toruńskim, **Janowo** w pow. włocławskim i **Olszewska** w pow. inowrocławskim.

Największą aktywność w wykonaniu zbiorowych prac przejawiają wsie: Jaranowo, Grębocin i Gniewkowiec.

Wieś Jaranowo, powstała z reformy rolnej, była kompletnie zdewastowana na skutek działań wojennych. Parcelanci mieszkali w lepiankach. Wieś ta, pierwsza na terenie województwa przystąpiła do rolniczego współzawodnictwa pracy. Mieszkańcy sami wyremontowali zagrody. Założono świetlicę i biblioteczkę, powstał Komitet Elektryfikacyjny i jeszcze w roku bieżącym rozpoczęte zostaną prace elektryfikacyjne. Rozpoczęto budowę 42 budynków gospodarczych. Wszyscy chłopi są członkami Związku Samopomocy Chłopskiej. Mimo ciężkich warunków materialnych gromada zakupiła fachowe książki za 5.000 zł.

Plan najpilniejszych prac przewiduje przeprowadzenie elektryfikacji wsi, budowę Domu Ludowego, łaźni i boiska sportowego.

Wieś Grębocin w pow. toruńskim zlikwidowała 300 ha ugorów i zaprawiła wszystkie ziarno przeznaczone na siew wiosenny. Wyremontowano i otwarto wzorowo urządzony Dom Ludowy, bibliotekę (ponad 300 tomów) i świetlicę, zorganizowany został ludowy zespół sportowy, wybudowano piekarnię spółdzielczą, uruchomiono spółdzielczy ośrodek maszynowy, rozpoczęto prace nad budową ośrodka zdrowia i łaźni gminnej. W następnym etapie prac urządzone zostanie boisko szkolne, wybudowana remiza strażacka i rozszerzona hodowla jedwabników. Powiatowa Rada Narodowa w Toruniu uchwaliła dla wsi Grębocin subwencję na rok bież. w wysokości 400 tys. zł. W nagrodę za wydajną pracę Wojew. Komitet Wsi Samopomocowych przekazał wsi radioodbiornik.

Wieś Gniewkowiec w pow. inowrocławskim powstała z parcelacji b. majątku poniemieckiego o obszarze 320 ha. W chwili obecnej przeprowadza się odbudowę 39 zagród. Rolnicy wraz z całymi rodzinami pomagają przy budowie domów. We wsi powstała świetlica, biblioteka, apteczka sanitarna, ośrodek maszynowy. Na okres prac żniwnych zorganizowano dzieciniec.

Istniejące Koło Gospodyń ZSCh przejawia ożywioną działalność. Przeprowadzony został kurs zdobniczo - pantoflarski i kurs przetworów owocowych. Założono wzorowe ośrodki przydomowe, rozprowadzono 300 szt. rasowych kurcząt. Po zakończeniu prac budowlanych przy zagrodach, planuje się przebudowę dawnego pałacu obszarniczego na Dom Ludowy oraz budowę łaźni i boiska sportowego.

Dla wszystkich wsi samopomocowych ustalono jednolity program prac, mający na celu podniesienie gospodarki rolnej tak w zakresie produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej oraz wzmocnienie wyrobienia społecznego i podniesienie kultury wsi poprzez świetlicę i dobrą książkę.

»Zle jest podróżować kolejką Przeworsk-Dynów"

W związku z notatką pod powyższym tytułem, Dyrekcja Okr. Kol. Państw. wyjaśnia co następuje:

„Stały pasażer" nie podał daty i numeru pociągu, przy którym zaobserwował opisane wypadki, Dyrekcja nie mogła więc przeprowadzić dochodzeń oraz wyciągnąć konsekwencji z niewłaściwego pełnienia służby przez konduktorów kolejki.

Odnośnie pozostałych zarzutów Dyrekcja stwierdza, że nikt z personelu ukraińskiego z czasów okupacji nie jest zatrudniony na kolejce.

Również nie jest zgodne z prawdą, jakoby opóźnione przyjazdy pociągu porannego z Dynowa do Przeworska były przyczyną wyścigu podróżnych do stacji kolei normalnotorowej, natomiast prawdą jest, że pociąg ten przybywa zwykle regularnie o godz. 7.23 i podróżni mają 23 min. czasu na kupienie biletów i zajęcie miejsc w pociągu nr 20, odjeżdżającym o godz. 7.46 w kierunku Rzeszowa. Oczekiwanie pociągu nr 20 w wypadku opóźnienia pociągu porannego z Dynowa będzie uwzględnione w jesiennym rozkładzie jazdy. Mylnie podano także, że następny pociąg odjeżdża o godz. 10.20, zamiast o godz. 9.58.

Prawdą jest, że używano poprzednio zasłon dyktowych, zamiast szyb w oknach wagonów osobowych—przyczyną był brak odpowiednich szyb ustawicznie wybijanych, obecnie wszystkie wagony osobowe są oszklone.

Zupełnie nieuzasadnionym jest zarzut, że wagony osobowe nie są myte, stwierdzono bowiem, że wagony są czyszczone przed rozpoczęciem i po ukończeniu przebiegu oraz zmywane co 10 dni gorącą wodą. Podczas drogi zanieczyszczają wagony niekulturalni podróżni. Prawdą jest, że z braku wagonów osobowych podczas wzmożonego ruchu przeznacza się dla podróżnych wagony towarowe, kryte i otwarte, jednak biegną one za wagonami osobowymi. Zajmujący samowolnie miejsca w pustych wagonach otwartych za parowozem sami narażają się na szkody od spadających iskier.

Dyrekcja stwierdza, że dotąd nie wpłynęło ani jedno zażalenie w sprawie nabywania biletów miesięcznych.

Wreszcie nie jest zgodne z prawdą, jakoby w dniu 1 maja b.r. rewizor wzbraniał przejazdu udającym się do Przeworska na obchód Święta Pracy, natomiast prawdą jest, że Komitet Obchodu uzyskał bezpłatnie przejazd dla członków ORMO, ponieważ o ilości wsiadających na każdej stacji był powiadomiony rewizor i służba konduktorska, przeto nieuprawnionym do przejazdu wzbraniano wstępu do zarezerwowanych dla ORMO wagonów.

Dyrekcja przypomina, że na każdej stacji znajduje się dla użytku podróżnych książka zażaleń, wpisujących uzasadnione skargi poucza dyżurny ruchu, że należy podać zawsze datę i nr pociągu, czego zaniedbał uczynić „Stały pasażer".

Dyrektor Kolei Państwowych w Krakowie

Głuchemu na ucho

CUDA

Pan Fortunat Zaradny, jak każdy człowiek, któremu dobrze się powodzi, nie wierzy w cuda. Pan Witalis Sportek, jak każdy człowiek, który ma tylko jedną parę spodni do dyspozycji, wierzy w cuda, bo to jest jego jedyna nadzieja, że może kiedyś będzie mieć zapasowe spodnie.

Obaj gentlemeni toczyli zażarte dyskusje, przytaczając mnóstwo dowodów na istnienie cudów i tyleż przeciw.

By dorzucić cegiełkę do uczonych wywodów, opowiedziałem autentyczną historyjkę z własnego życia.

Od dwóch tygodni mam pracę nocną, przy której muszę używać często telefonu. Mój aparat nr 4.19.16 przez cały dzień funkcjonuje, jeśli wierzyć używającym go osobom, normalnie. Dopiero o godz. 23 zaczyna kaprysić i kaprysi do godz. 4 — 5 rano. Kaprysy te polegają na tym, że do mnie pod nr 4.19.16 może zadzwonić kto tylko chce, ja również mogę z nr 4.19.16 dzwonić pod różne numery, ale nigdy nie mogę porozumieć się z nr 8.28.12, gdy tymczasem z nr 8.28.12. można dzwonić do nr 4.19.16 swobodnie.

Konkretny przykład. W nocy z 10 na 11 bm. między godz. 23 — 2 próbowałem siedem razy dzwonić z nr 4.19.16 do nr 8.28.12, za każdym razem bezskutecznie. W tym samym czasie z nr 8.28.12 dzwoniono do mnie pod nr 4.19.16 trzy razy. Ja znowuż przez telefon nr 4.19.16 rozmawiałem w tychże godzinach z kolegą, który ma telefon nr 8.69.19.

O godz. 2 min. 15 udałem się do kolegi. Tam zadzwoniłem z nr 8.69.19 do pana pod nr 8.28.12 dwa razy, a następnie dwa razy do współpracownika pod nr 4.19.16. Wszyscy rozmawialiśmy swobodnie.

Dnia 11 bm. o godz. 14 zadzwoniłem do biura naprawy uszkodzeń telefonicznych pod nr 8.77.80. Zgłosił się miły głos kobiecy, który oświadczył:

— Niech pan zadzwoni z innego aparatu.

Następnie usłyszałem odgłos kładzionej słuchawki.

Zadzwoniłem do sekretarki p. dyrektora poczt, telegrafów i telefonów w Warszawie i opowiedziałem swoje zmartwienia. Otrzymałem życzliwą radę, żebym zadzwonił pod nr 8.82.20.

Zastosowałem się do tej rady, jako jedynej deski ratunku. Cóż! Z telefonu nr 8.82.20 nikt nie zgłosił się.

Wysłuchawszy mych zwierzeń, p. Fortunat Zaradny oświadczył:

— Istotnie, jeśli w Warszawie uda się komuś naprawić swój uszkodzony telefon, to jest niezrozumiały cud.

T. Jar.

Z jakich funduszów powstają świetlice

i przedszkola

Na terenie woj. rzeszowskiego, NAJWIĘKSZĄ AKTYWNOŚĆ PRZEJAWIAJĄ — referat i sekcje kobiece SL w pow. przemyskim. Uwidoczniona jest tam praca kobiet na niwie społecznej i gospodarczej. W ChTPD przez organizowanie kolonii i Koła Gospodyń ZSCh, przez wzorowe prowadzenie ogródków warzywnych, kwiatowych, zielarskich i t. p. Staraniem kobiet SL zorganizowano w powiecie 10 kolonii dla dzieci, w tym trzy ChTPD.

SEKCJA KOBIET PRZY KOLE GM. SL W OSTROWIE urządziła dwie zabawy taneczne, z których dochód przeznaczono na wyremontowanie domu ludowego, zakupienie krzeseł i urządzenie sceny dla koła amatorskiego. SEKCJA TA WYKONAŁA WŁASNORĘCZNIE SZTANDAR DLA GM. KOŁA SL W KUNKOWCACH.

SEKCJA KOBIET GM. ORZECHOWCE, przeznaczyła dochód z dwóch zabaw tanecznych na remont świetlicy. DOCHÓD Z FESTYNU W GROMADZIE HERMANOWICE PRZEZNACZONO NA CELE SL.

Z inicjatywy kier. ref. kobiecego ob. MITKOWEJ, urządzono dwie zabawy taneczne w gm. BOREK WIELKI i STRASZĘCIN — pow. Dębica. Dochód z imprez przeznaczono na wykupienie legitymacji członkowskich dla najbiedniejszych kobiet i na przedszkole.

Życzeniem tych sekcji jest, by w ślad za nimi poszły wszystkie sekcje kobiece SL — powiatowe, gminne i gromadzkie.

Bursa

dla dzieci ludowców

Towarzystwo Burs „Nowa Wieś", Kraków, Pl. Kossaka 1, przyjmie do swojej bursy w Krakowie na nowy rok szkolny młodzież chłopską męską, uczęszczającą do szkół średnich. Podania o przyjęcie, zaopatrzone w:

1) odpis ostatniego świadectwa szkolnego, lub potwierdzenie wpisu do szkoły średniej,

2) zaświadczenie członkowstwa SL ojca lub opiekuna,

3) zaświadczenie członkowstwa i udziału w pracy w „Wici", lub innej organizacji społeczno - politycznej, działającej na wsi, oraz

4) szczegółowy opis warunków materialnych petenta potwierdzonych przez sołtysa,

wnieść należy do dnia 15 sierpnia br. pod podanym wyżej adresem. Informacje na miejscu.

Dalsze odkrycia prehistoryczne

dowodem kultury słowiańskiej

W Budzyniu, pow. chodzieski, odkryto nowe stanowisko prehistoryczne „kultury pucharów lejkowatych". Znaleziono skorupy, odłupki, narzędzia krzemienne, siekierkę kamienną etc. Poza tym w Prośnie, w tym samym powiecie, odkryto skorupy neolityczne.

Kontynuując badania wykopaliskowe w Wymysłowie, pow. gostyński, na cmentarzu późnolatyńskim i rzymskim archeolodzy odkryli kilkanaście dalszych grobów jamowych oraz jeden grób popielnicowy „kultury łużyckiej" zawierający m. in. kości spalone i zapinkę brązową. Dzięki odkryciu zapinki ustalono, że grób ten pochodzi z wczesnej epoki żelaznej.

W Ostrowiu Kaliskim odkryto cmentarzysko z okresu rzymskiego. M. in. znaleziono dwie popielnice, kubek gliniany, grot oszczepu, nożyk sierpowaty, nożyce i in.

Na miejscu tego odkrycia podjęła ekipa Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu systematyczne prace wykopaliskowe. Dalszych odkryć archeologicznych dokonali słuchacze prehistorii Uniwersytetu Poznańskiego, którzy pod kierownictwem prof. dr Józefa Kostrzewskiego przeprowadzili w Obornikach badania powierzchniowe. Natrafiono tam na cztery stanowiska z młodszej epoki kamiennej, dalej z okresu późnolatyńskiego i rzymskiego, jak również okresu wczesno-historycznego. W Rudach, pow. obornicki, znaleziono zabytki z młodszej epoki kamiennej i okresu rzymskiego. (x)

Powrót do kraju

Dnia 9 b. m. odeszły ze Szczecina dwa pociągi wahadłowe jeden na teren Westfalii, a drugi do Berlina po nowe partie reemigrantów. W roku bieżącym przez Szczecin przybyło do kraju 19 transportów reemigrantów z Zachodu. Każdy z nich liczył od 170 — 200 osób. Wśród powracających większość stanowią rzemieślnicy, poza tym górnicy i hutnicy. Znaczna część rzemieślników osiedla się w miastach Pomorza Szczecińskiego.

RADIO

PIĄTEK, 13 SIERPNIA

6.00 Syg. czasu, pobudka. 6.15 Dz. por. 6.30 Muz. z płyt. 7.00 Skrót dz. 7.30 Muz. z płyt. 8.20 „Dalekie lata", powieść. 8.35 Muz. z płyt. 12.04 Dz. poł. 12.25 Kontrabas. 12.45 Poradnik dla wsi. 13.00 Muz. pop. 13.45 Płyty. 15.45 Muz. lekka. 16.00 Dz. popoł. 16.30 Muz. 16.45 Aud. dla chorych. 17.00 Aud. dla młodz. 17.15 Konc. 18.00 „Mówi WZO.". 18.05 Piosenki. 19.00 Aud. Org. „SP". 19.10 „Org. zdrowia". 19.15 Koncert symf. 21.30 Dzien. wiecz. 22.00 Muz tan. 22.40 Olimpiada. 23.00 Ostat. wiad. 23.10 Muz. tan. 23.30 Hymn.

Poszukujemy Tygodnika

„Samopomoc Chłopska"

Kto posiada roczniki „Samopomocy Chłopskiej", tygodnika z lat 1929 i 1930, albo nawet pojedyncze numery, proszony jest by nadesłał je redakcji „Dz. Lud.", Warszawa, ul. Bagatela 12, za ewentualnym wynagrodzeniem. **Redakcja**

1000 punktów

zsypu zboża

Centrala Spółdzielni Rolniczych, w porozumieniu z Min. Roln. i terenowym aparatem skupu zboża, uruchomiła już w całym kraju tysiąc punktów zsypu zboża, gdzie rolnicy będą dostarczać swoje płody. Sieć punktów zsypu została opracowana w ten sposób, że największa ich odległość od producenta wynosi 10 do 12 km.

Ryby poprawiają bilans handlowy

Rybołówstwo morskie zwiększa z roku na rok swój udział w naszym eksporcie. Zapoczątkowaniem był stosunkowo skromny eksport łososia w 1946 r. Rok 1947 dał już znaczne zwiększenie wywozu łososia oraz rozpoczęcie sprzedaży tak zwanej „ryby białej" z naszych połowów dalekomorskich; łączna wartość eksportu wyniosła około 500 tysięcy dolarów.

W roku bieżącym notujemy dalszy poważny wzrost operacji eksportowych. Już w pierwszym półroczu wywieziono 349 ton łososia i 9.085 ton dorsza.

Łączna wartość eksportu przekroczyła sume 2.150.000 dolarów. Odbiorcami były kolejno: Czechosłowacja (600.000 dolarów), Austria (około 500 tys. dol.), Niemcy (487 tys. dol.), Anglia (470 tys. dol.) i Holandia (łososia za około 100 tys. dolarów).

W przyszłym półroczu nomenklatura eksportu zwiększy się o nowe pozycje, w szczególności rozpocznie się wywóz konserw rybnych, oraz przewidywane są pierwsze sprzedaże węgorza.

Eksport związany z naszymi połowami morskimi, staje się więc już poważną pozycją naszego bilansu handlowego.

(A. S.)

Olimpiada

KAJAKARSTWO

DWÓJKI

Pierwszy występ olimpijski **kajakarzy polskich nie przyniósł im sukcesów.** W wyścigu długodystansowym na 10 km dwójka polska **Jeżewski** — **Matioka** zajęła dalekie — 10-te miejsce, przybywając na metę w czasie 48:25,6 min., ponad 2 min. za zwycięzcą.

Mistrzem olimpijskim w tej konkurencji została **Szwecja,** zwyciężając pewnie w czasie 46:09,4 min. przed Norwegią — 46:44,8, Finlandią — 46:48,2, Danią 47:17,5, Węgrami 47:33,1 i Holandią 47:35,6 min.

JEDYNKI

Na torze w **Henley** rozegrano długodystansowe wyścigi kajakowe jedynek. Reprezentant Polski **Sobieraj** zajął 7-me miejsce przybywając na metę w czasie 52:15,2 min. — około 2 min. za zwycięzcą. Wyścig na dystansie 10 kilometrów zakończył się zwycięstwem **Szweda Fredrikssona,** który uzyskał czas 50:47,7 min. Dalsze miejsca zajęli: 2) Wirress (Finlandia) — 51:18,2, 3) Skado (Norwegia) — 51:34,4, 4) Kitlevsen (Dania) — 51:54,2, 5) Eberhardt (Francja) — 52:09,0, 6) Bobeldijk (Holandia) — 52:13,2, 7) **Sobieraj (Polska) — 52:15,2 min.**

Jedyna nadzieja w bokserach

Kolczyński już „wysiadł"

„Raz na wozie, raz pod wozem". To trafne powiedzenie można śmiało zastosować do środowych występów naszej nielicznej garstki olimpijczyków w Londynie. We wtorek odnieśliśmy same zwycięstwa; w środę było trochę gorzej. Liczyliśmy po cichu trochę na **kajakarzy,** niestety uplasowali się **na dalszych miejscach.** Może jest w tym trochę winy ich przestarzałego sprzętu, ale bądźmy szczerzy — nie można zawsze wszystkiego tłumaczyć i zwalać na karb złych sędziów, złego sprzętu itp. Trzeba się szczerze przyznać — jesteśmy w tej chwili słabsi, lecz wierzymy, że na przyszłej olimpiadzie już będzie lepiej.

Nie poszczęściło się również szermierzom, którzy przegrali 2 spotkania i nie zakwalifikowali się do finału. Szanse na punktowane miejsce jeszcze mają, gdyż walczyć będą o miejsce od 5 do 8-go.

Bokserom powiodło się lepiej, jednak i tu spotkało nas rozczarowanie. **Kolczyński przegrał.** Podobno niesłusznie, ale przegrał, i to z takim bokserem, z którym mógł śmiało wygrać.

Pozostali dwaj—**Chychła i Szymura** wygrali, przy czym Chychła odniósł błyskotliwe zwycięstwo, wygrywając w II rundzie przez k.o. Antkiewicz miał dzień wolny i nie walczył.

SZERMIERKA

Półfinałowe spotkania szermiercze w szabli w konkurencji drużynowej wyłoniły już czterech finalistów. Z grupy I-ej do finału zakwalifikowały się **Węgry** i **Belgia,** z grupy II-ej **Włochy** i **USA.** Drużyna polska, która zakwalifikowała się do półfinału, zwyciężając w pierwszej eliminacji Turcję 11:5 i w drugiej eliminacji Austrię 8:8 (stos. trafień 59 — 55), **odpadła z dalszych rozgrywek,** przegrywając w półfinale obydwa spotkania. **Polska przegrała z Belgią w stos. 7:9, oraz uległa Węgrom 3:12. W dalszym spotkaniu tej grupy Węgry pokonały Argentynę 15:1.**

Spotkania w grupie II przyniosły następujące wyniki: **Włochy pokonały Holandię 13:1 oraz wygrały z Francją 9:5, USA zwyciężyły Francję 11:5 i Holandię 9:2.**

Mistrzem olimpijskim w szabli drużynowej zostały po raz piąty **Węgry.** W spotkaniach finałowych **Węgry pokonały USA** w stosunku 10:6, a **Włochy wygrały z Belgią** również 10:6.

KOLARSTWO

Na torze **Herne Hill** rozegrano kolarskie sprinty tandemów w 4-ch grupach ćwierćfinałowych, których zwycięzcy zakwalifikowali się do półfinału. W poszczególnych grupach zwyciężyli: **Anglia — 11.6 sek., Francja — 11.9 sek., Włochy — 11.8 sek. i Szwajcaria — 12.0 sek.**

Do finału wyścigu sprinterskiego tandemów na dystansie 1.000 metrów zakwalifikowały się zespoły: **Anglii i Włoch.** Drużyna Anglii wygrała swój półfinał w czasie 11,4 sek., Włochy zwyciężyły w drugim półfinale w czasie 11,5 sek. (Czasy mierzone były na ostatnich 200 metrach).

W eliminacjach o pierwsze miejsce, **Anglia pokonała w pierwszym biegu Włochy** w czasie 11,1, **Włochy** natomiast **pokonały** w drugim biegu **Anglię** w czasie 11,3 sek.

KOSZYKÓWKA

W półfinale olimpijskiego turnieju w piłce koszykowej **USA pokonały Meksyk** w stos. 71 : 40.

W turnieju pocieszenia w tej konkurencji padły następujące wyniki: Kanada — Belgia —45:40, Kuba — Argentyna — 35:34, Peru — Filipiny — 40:29, Szwajcaria — Irlandia — 55:12, Włochy — Egipt — 35:33 (po dogrywce), Chiny — Anglia — 54:25, Chile — Czechosłowacja — 38:36, Korea — Urugwaj — 36:45.

Mistrz świata przegrał



Jeszcze jeden rekordzista świata przegrał. Jest nim widoczny na zdjęciu, znakomity kolarz angielski Reg Harris, rekordzista świata na 1.000 m. (Rekord ustanowił na parę tygodni przed Olimpiadą).

W poniedziałek, w finałach sprintów kolarskich, przegrał on dwukrotnie z Włochem Ghella.

PIŁKA NOŻNA

W półfinałowym meczu piłkarskim **Jugosławia pokonała Anglię 3 : 1 (2:1).** W ten sposób Jugosławia doszła do finału i w piątek spotka się ze Szwecją.

BOKS

WAGA PÓŁŚREDNIA

W czwartym dniu olimpijskiego turnieju bokserskiego rozegrano spotkania eliminacyjne w wadze półśredniej, z której 3 zwycięzców zakwalifikowało się do ćwierćfinału. Reprezentant Polski w tej kategorii **Chychła zakwalifikował się do ćwierćfinału, zwyciężając po pięknej walce przez k. o. w II rundzie Obeyesekere'a (Cejlon).**

Na początku walki wyglądało, że brązowy przeciwnik Polaka jest lepszy. Naciera on ciągle, obijając Chychle łokcie, gdyż Polak jest świetnie zablokowany. Do 30 sek. przed końcem rundy prowadzi Cejlończyk. Nagle Polak wypuszcza błyskawicznie prawą kontrę i przeciwnik jego **leży na deskach do 6.** Wstaje, ale Polak obija go teraz niemiłosiernie i Obeyesekere kończy I starcie b. wyczerpany. Punktacja dla Polaka 20:17.

W drugim starciu Chychła chce wykończyć swego przeciwnika i idzie naprzód na całego. Cejlończyk stawia bohaterski opór, słabnąc wyraźnie w oczach w miarę postępu ataków Polaka. Lewy sierp rzuca Obeyesekere'a **na kolana do 9.** Wstaje i znowu **stara się dać opór nawałnicy** ataków **Polaka, lecz otrzymuje krótki prawy hak i daje się wyliczyć.**

W ćwierćfinale Chychła walczyć będzie z mistrzem Włoch — **Dottavio,** 20-letnim Rzymianinem, doskonałym technikiem. Znawcy obliczają szanse 50:50.

WAGA ŚREDNIA

Eliminacyjne spotkania w wadze średniej wyłoniły **8 ćwierćfinalistów.** Walczący w tej kategorii reprezentant Polski **Kolczyński,** spotkał się z **Urugwajczykiem Martinezem. Polak został skrzywdzony decyzją sędziów,** którzy przyznali punktowe zwycięstwo Urugwajczykowi. **Werdykt ten spotkał** się **z głośnym sprzeciwem publiczności.** W pierwszych dwóch rundach nieznaczną przewagę punktową uzyskał Martinez, trafiając skuteczniej ostrożnie walczącego Polaka. W III rundzie Kolczyński wykazuje **doskonałą kondycję i przechodzi do ofensywy,** zasypując przeciwnika gradem ciosów. Starcie to wygrał wysoko Polak, lecz według decyzji sędziów nie wystarczyło ono do wygrania walki.

Ciekawsze spotkania w tej kategorii:

Fontana (Włochy) zwyciężył na punkty Nuttala (Indie), Papp (Węgry) wygrał przez techniczny k.o. w I rundzie z Walterem (Luksemburg), Escudie (Francja) wypunktował Hansena (Dania). Wright (Anglia) zwyciężył przez techniczny k.o. w II rundzie Garcia (Argentyna).

WAGA PÓŁCIĘŻKA

Szymura spotkał się **z Murzynem z Portorico Quitconem.**

Szymura stosując walkę w zwarciu, obrabiał jego tułów. Cały czas walka toczy się w zwarciu i Polak ma przewagę. Murzyn trzyma i otrzymuje ostrzeżenie od sędziego. I runda 20:17 dla Szymury.

W II rundzie Polak atakuje cały czas i rzuca Murzyna na liny. Obaj wymieniają ciosy, a później wpadają w zwarcie. Prawy prosty Szymury ląduje na szczęce czarnego, lecz Polak niepotrzebnie zaczyna walczyć nieczysto i dostaje ostrzeżenie od sędziego. Runda 20:19 dla Murzyna.

W III rundzie Szymura przytomnie kontruje, po czym przechodzi do ataku i Murzyn słabnie, uginając się po ciosach na nogach. Szymura bije jak w worek treningowy i wygrywa przez techniczny k.o.

W ćwierćfinale wagi półciężkiej Szymura się spotka z Argentyńczykiem Cia.

ZE ŚWIATA

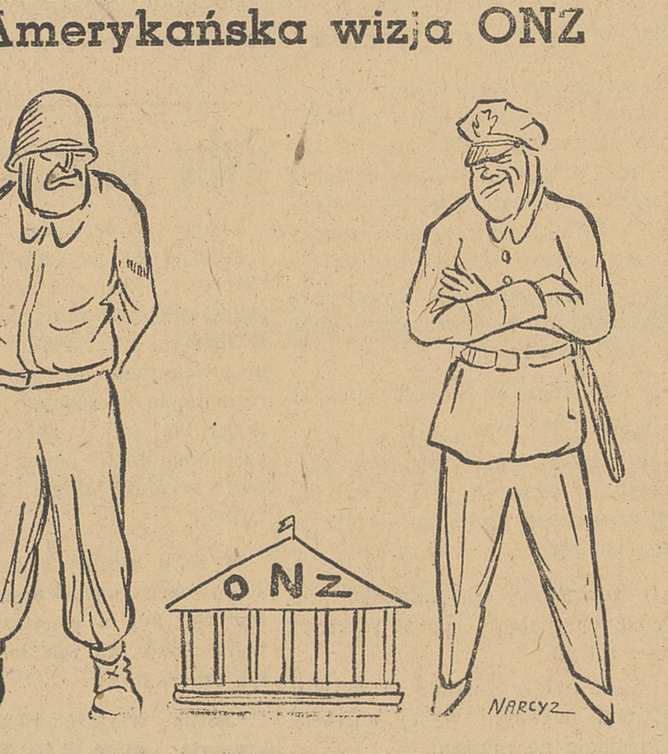
REKORD KOBIECY W DYSKU

Znakomita dyskobolka radziecka Nina Dumbadze, ustanowiła nowy, fantastyczny wprost rekord światowy w rzucie dyskiem, osiągając 53,23 m. Dawny rekord Niemki Mauermeyer wynoszący 48,31 m, został przekroczony prawie o 5 m.

O PUCHAR DAVISA

Finał pucharu Davisa strefy amerykańskiej, zakończył się zwycięstwem Australii nad Meksykiem w stosunku 4:1. Gospodarze uzyskali jedyny punkt dzięki zwycięstwu Vega nad Quistem 9:7, 6:4, 6:2.

Amerykańska wizja ONZ



O.N.Z. — jak chciałyby ją widzieć Stany Zjednoczone.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia 4-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 79993 84409 w Warszawie.

Wygrane po 300.000 zł padły na Nr 11995 8035 w Warszawie; 52830 w Krakowie; 59314 we Wrocławiu.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 8035 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 6792 17274 17809 22047 29641 35433 37012 37767 57662 61317 62113 63906 81212 84625.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 12066 19008 27321 28756 42372 65274 67517 84467 88268.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 19 158 568 3340 3682 5899 8835 11096 12119 13097 19061 26294 28638 30923 31115 40162 40425 40567 42719 44441 45266 48748 49818 61141 65513 66800 67725 68321 69331 74113 77385 80238 81923 84644.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 498 2385 3323 3797 3774 4019 4076 4456 4714 4915 5742 7205 7914 7920 9002 9404 10045 10402 10475 10495 12092 12115 12964 13241 14082 14298 15680 15840 16089 16556 17087 17751 18374 18650 18826 19040 20280 20523 20851 21941 22612 22867 23267 24423 26813 26957 27456 28665 29656 30567 31497 31513 31730 34059 34158 35406 35950 36031 36246 36490 36888 37057 37121 38069 39544 40904 41138 41322 42602 42653 43512 44288 44768 45139 45276 45296 45341 46915 46928 47348 48691 49910 49973 50370 53260 53365 53622 54582 55590 55845 56428 56051 56770 58703 58717 59012 59599 59821 61228 61528 63303 63311 63831 63844 64683 65078 65091 67171 67682 67809 67972 68035 70016 70155 70486 70727 70859 71157 71828 72421 72661 72694 72782 74745 74822 74987 75015 75905 76106 76250 77326 78826 79727 80278 80450 80654 80823 81912 81964 81973 82184 82970 83054 83233 86019 86368 86882 87265 87547 89620 89630.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 163 508 925 933 1543 590 2011 494 751 916 3041 131 5768 6465 536 716 7146 8040 9039 159 187 946 10149 371 514 11069 089 754 826 12786 985 13939 14282 302 344 670 730 847 15030 816 16428 17338 18086 19067 435 620 792 20069 431 573 948 21008 521 640 852 22967 23465 637 24061 145 386 866 898 25076 364 451 948 26288 448 483 985 27017 319 492 561 583 28708 29157 211 30030 160 262 803 31004 031 034 416 838 32715 34587 35093 133 184 293 659 827 972 36455 795 37027 030 324 411 769 814 866 39206 646 900 998 40087 41262 497 559 616 42086 509 43086 207 741 807 44254 460 683 788 838 45192 752 867 967 46367 688 47127 195 225 308 971 985 48033 034 212 445 888 901 49055 203 414 50066 111 112 51004 351 52032 103 180 555 854 53750 54637 823 941 55062 083 241 336 794 56395 738 847 57087 095 118 965 58183 847 899 999 59034 138 229 60176 646 724 61762 803 62137 429 904 63293 603 893 64166 965 66358 477 67164 335 738 68037 411 69354 710 70101 190 499 819 925 71782 72759 785 793 975 74010 277 421 728 75215 535 686 76985 77038 898 912 78764 924 79046 062 118 421 80004 179 319 629 81156 372 896 943 81990 82079 670 993 83241 365 460 655 717 887 986 84194 294 846 898 965 85058 730 86177 469 487 727 87676 755 779 913 89070 525 778.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnienia.

17076 127 46 79 90 94 353 65 85 98 436 53 73 76 88 520 30 36 48 51 52 76 90 97 620 65 78 724 28 820 44 904 18017 23 30 43 46 49 112 63 76 233 43 97 98 339 439 552 687 88 733 40 59 97 853 54 92 963 76 19059 168 97 269 367 404 49 78 501 786 896 957 95.

20016 53 101 222 35 58 78 341 403 10 605 63 797 841 54 21219 317 33 35 45 65 99 443 568 676 704 52 98 840 949 22015 18 31 161 78 210 77 319 22

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro